

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Listopada. Rok 1863.

№ 251.

22 Października  
3 Listopada

Rok 1863.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 0  
Zachód „ „ 4 „ 27

Jutro, Śgo Karola Boromeusza B. W.

*Warszawski Ober-Policmajster.* — W powołaniu się do rozporządzenia ogłoszonego w Nrze 245 Gazety Policyjnej z dnia 15 (27) Października, na mocy którego wzbronione zostało po dniu 29 Października (10 Listopada) r. b., używanie żałoby, podaje do wiadomości, iż od tego dnia pod względem ubioru kobiet zachowane być powinny następujące przepisy: kapelusze powinny być kolorowy, jeżeli zaś będzie czarny, to ma być ubrany kwiatami, lub też wstążkami kolorowymi, lecz pod żadnym pozorem nie białymi. Pióra czarne i białe przy czarnych kapeluszach są zabronione. Kaptury mogą być czarne na podszewce kolorowej, lecz nie na białej. Wzbronione jest używanie: czarnych woalek, rękawiczek, równie jak parasolek czarnych i czarnych z białem, jak niemniej takichże szalów, chustek, szalików i chusteczek na szyję, oraz sukien zupełnie czarnych, jako też czarnych z białem. Salopy, burnusy, futra, palta i inne wierzchnie ubrania, mogą być czarne, lecz bez białego. Dla mężczyzn zaś pod żadnym pozorem żałoba miejsca mieć nie może. — Warszawa dnia 21 Października (2 Listopada) 1863 r. — Jenerał-Major, *Lewszyn.* (Gaz: Poli:)

## Z pola działań wojennych.

Od początku prawie powstania, wdzierają się ciągle do nas bandy z Galicji, których, poczynając od bandy Kurowskiego, można już naliczyć do dwudziestu siedmiu znaczniejszych. Wszystkie były pokonane, rozproszone, lub wyrzucone napowrót do Galicji. W ostatnich dniach wkroczyły do nas dwie liczne bandy, Czachowskiego i Waligórskiego. O pobiciu bandy Czachowskiego, o czem była umieszczona wiadomość telegraficzna w Nrze 245 *Dziennika*, jutro podamy obszerniejszy opis, dziś zaś zamieszczamy opis pobicia bandy Waligórskiego z raportu Naczelnika Wojennego.

*Gubernja Lubelska:* Wedle otrzymanego doniesienia, Waligórski przeszedł granicę pod Tarnogrodem, a pod Krzeszowem przeprowił się wpraw przez San. Banda Waligórskiego licząca 1,000 ludzi była atakowana przed przeprawą przez oddział austriacki składający się z jednej kompanji strzelców i 50 huzarów, pod dowództwem pułkownika hrabiego Wallis, który po odbytej utarczce wziął do niewoli 170 powstańców i odbił trzy wozy naładowane 180 sztukami broni. — niewolnicy zaś odesłani zostali do miasta Iglawy.

Po wtargnięciu w nasze granice, Waligórski pociągnął wzdłuż granicy ku Zaklikowu, zkąd zamierzał udać się dalej w celu połączenia się z bandą Wierzbickiego, która to banda podług wiadomości otrzymanych z Lublina z dnia 10 (22) Października w wigilję dnia tego, to jest 9 (21) przechodziła przez m. Opole.

Naczelnik wojenny Zamojsko-Hrubieszowskiego oddziału, Pułkownik Mielnikow, otrzymał w dniu 8 (20)

Października wieczorem w Janowie wiadomość, że Waligórski znajduje się w Łążku Ordynackim, i sądząc z różnych danych, że powstańcy zamierzają posunąć się ku Zaklikowu, dnia 9 (21) z rana wykomenderował oddział pod dowództwem podpułkownika Ogolina z pułku Archangelogrodzkiego piechoty, składający się z 6ciu kompanji tegoż pułku, plutonu pozycyjnej Nr 4 baterji 5ej artyleryjskiej brygady i seciny kozaków dońskich z pułku Nr 23.

Podpułkownik Ogolin powziawszy wiadomość w marszu do wsi Potoczek, że powstańcy znajdują się w Zaklikowskich lasach, zawiadomił o tem Naczelnika Kraśnickiego oddziału (z 5 kompanji Wołogodzkiego pułku piechoty, plutonu pozycyjnej Nr 3 baterji 5ej artyleryjskiej brygady i seciny kozaków dońskich z pułku Nr 23) podpułkownika Proniewskiego, który połączył się z nim tegoż dnia wieczorem.

Na drugi dzień, to jest 10 (22) Października, połączone oddziały pod głównym dowództwem Podpułkownika Ogolina doścignęły bandę Waligórskiego w lesie przy wsi Wólka-Szczecińska, gdzie zadano jej dotkliwą klęskę. Strata powstańców jak w zabitych tak i ranionych bardzo wielka; wzięto do niewoli 8, zabrano 180 sztuków, dwa jaszczyki z ładunkami, instrument szaficowy, trzy wozy z kotłami i zapasami żywności, oraz 14 koni. Ze strony wojska poległo 2 niższych stopni, raniono zaś 11, w liczbie których z Archangelogrodzkiego pułku piechoty Sztabs-Kapitana Kraszińskiego i z Wołogodzkiego pułku piechoty chorążego Rogalskiego.

Niedobitki tej bandy wparte zostały napowrót do Galicji. Oddziały zaś mające udział w tej walce przybyły 11 (22) Października: Podpułkownika Ogolina do Janowa, Podpułkownika Proniewskiego do Modliborzyc.

Kolumna zaś która wyruszyła w skutek żądania Pułkownika Mielnikowa w dniu 11 (23) Października z Zamościa w kierunku Janowa pod dowództwem Pułkownika Emanowa, składająca się z 5 kompanji, szwadronu ułanów i 50 kozaków, po otrzymanej w Janowie wiadomości o zniesieniu bandy Waligórskiego powróciła na swoje stanowisko. (Dz: Pow:)

*Z Płocka.* Dnia 17 (29) Października, czterech uzbrojonych ludzi zabrało z karczmy we wsi Janowie położonej, znajdującego się tam naówczas właścianina Lasiaka, w zamiarze pozbawienia go życia; lecz ten uratowawszy się ucieczką, dał znać Naczelnikowi Wojennemu o tem co zaszło, wskazawszy 10 mieszkańców będących świadkami tego zdarzenia.

*Z Gub: Płockiej.* Dnia 24 Września (6 Październ:) w lesie do wsi Smaszewa należącym, znaleziono powieszoną kobietę z nazwiska niewiadomą. — Dnia 26 Września (7 Październ:) kilkunastu powstańców, przybyło w nocy do mieszkania Błażeja Jackowskiego, Rządcy dóbr Zerniki, tamże zamieszkałego, z żąda-



niem podwód, a zabrawszy z sobą Jackowskiego, na drzewie go powiesił. — Dnia 27 Września (8 Października), znaleziono na polu do wsi Niewikli należącym, ciało powieszzonego na gruszy człowieka, z nazwiska niewiadomego.

*Z Zamościa.* Wysłany z oddziału Zamojsko-Hrubieszowskiego patrol, ujął powstańca Serafimowicza, który jako kurjer jechał do bandy Wierzbickiego, z paszportem wydanym na imię Lewandowskiego. Przy Serafimowiczu znaleziono różne papiery: do okręgowego powiatowego wojennego Referenta, i do Naczelnika Województwa, z żądaniem dostawy do bandy koni, przyczem wyrażono w nich skargi na nieregularny dowóz produktów, i w skutku tego panujący głód. (Dz: Pow.)

*Z Petersburga 15 (27) Października.*

Zostający przy sztabie wojsk w Królestwie Polskiem, do szczególnych poleceń, Jenerał-Lejtnant *Gecewicz*, przeznaczony został do takichże obowiązków przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Głównie dowodzącym wojskami w Królestwie Polskiem.

Prezes audytorjatu polowego wojsk w Królestwie Polskiem, Jenerał-Lejtnant *Mazurkiewicz*, powołany został do zasiadania w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, z pozostawieniem go jak dotąd zaliczonym do jazdy armji.

Dowódca pułku Grodzieńskiego huzarów, Jenerał-Major *Krasnokutski*, przeznaczony został na dowodzącego 3cią dywizją jazdy, w miejsce Jenerała-Adjutanta *Hrabi Rzewuskiego 1*; pierwszy z pozostawieniem jak dotąd w orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, a ostatni z zachowaniem godności Jenerał-Adjutanta.

Liczący się w artylerji pieszej polowej wojsk rezerwowych Jenerał-Lejtnant *Hagmann*, mianowany został Prezesem audytorjatu polowego wojsk w Królestwie Polskiem konsystujących.

Dyrektor Kancelarji dyplomatycznej JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA Namiestnika Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radca Stanu *Juljusz Tegoborski*, mianowany został Mistrzem Dworu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI, Zarządzającym tymże Dworem, z pozostawieniem w Wydziale Ministerstwa spraw zagranicznych. (Dz: Pow.)

Ś.p. *Marja z Grabowskich Nowodworska*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 30, dnia 29go z. m. przeniosła się do wieczności w majątności własnej we Wsi Osieku w Gub: Radomskiej, pozostawwszy Męża, troje małoletnich Dzieci, Matkę i Rodzeństwo. Zwłoki Jej złożone zostały tamże na miejscowym parafialnym cmentarzu. — Pozostała Matka zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś.p. *Marji*, odbyć się mające w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskim-Przedmieściu, we Czwartek, dnia 5go b. m., o godzinie wpół do 11ej z rana.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś.p. *Petronelli z Siutowiczów Gross*, Obywatelki i Kupcowej m. Warszawy, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 9ej z rana, żałobne Nabożeństwo, za spokój jej duszy; na które, pozostałe w smutku Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Bractwo Śgo *ROCHA* uprzejmie zaprasza dostojnych Protektorów, Protektorki, oraz obojga płci Członków Bractwa i lud pobożny na Nabożeństwo żałobne, Wigilje, w Kościele Śgo *KRZYŻA* w Warszawie, o godzinie 7ej rano, odprawiać się mające, to jest jedno Nabożeństwo za duszę zmarłych Braci, odprawiać się mające we Czwartek dnia 5 Listopada r. b., a drugie za duszę Siostr, w Piątek dnia 6 t. m.

Arcy-Bractwo Nieustającej Czi N. *SAKRAMENTU* i Opieki biednych Kościołów, przy Kościele XX. *Reformatów*, zaprasza Siostry i Braci, na żałobne Nabożeństwo, za duszę ś.p. *Marji z Hr: Małachowskich Hr: Jezierskiej*, Siostry w Arcy-Bractwie, jako w oktawę śmierci jej, o godz: 9tej rano, dnia jutrzejszego w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś.p. b. Członków Zgromadzenia Felezerów Warszawskich; na które szanow: Członków powyższego Zgromadzenia i ich Famijle, Starsi uprzejmie zapraszają.

Dnia jutrzejszego, w Kościele po-*Paulińskim*, Śgo *DUCHA*, o godzinie 9tej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś.p. *Modesta Bader*; na które, ciężką boleścią dotknięta Matka, zaprasza Famijle, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 11tej z rana, we wsi Grodzisku za Wisłą, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś.p. *Petronelli z Siutowiczów Gross*, odbędzie się solenne Nabożeństwo żałobne, celebrowane przez *JX. Dyonizego Lektora z Zakonu XX. Bernardynów* Warszawskich.

Jutro, w dniu imienin nieodżałowanej pamięci *Rodziców, Karola i Karoliny z Dalbergów Weiss*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana; na które pozostałe Dzieci, łaskawych Znajomych, zapraszają.

Wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata *Zygmunt Kaczowski*, Doktor Medycyny, w wieku lat 31, syn *Karola Kaczowskiego*, Prezesa Towarzystwa Lekarskiego w Żytomierzu. W nieobecności Rodziców i Siostry zmarłego, Przyjaciele zapraszają Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3cej po południu, z dolnego Kościoła Śgo *KRZYŻA*, na cmentarz Powązkowski.

*Szczepan Sikorski*, Oficjalista przy *Kassie Lombardowej*, w wieku lat 81, w dniu onegdajszym życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godzinie 3ej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów* na cmentarz Powązkowski; na które pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Dnia 17 (29) Października, w łazienkach *Naimskich* znaleziono w wannie ciało niewiadomego z nazwiska człowieka, z poderżniętymi brzytwą żyłami u obu rąk. Człowiek ten, jak się później okazało, nazywał się *Pacewicz*, i był prywatnym pisarzem u rejeanta *Jasińskiego*.

Zaonedgaj, *Konstancja Bukowska*, wyrobница, pracująca przy mularzach przy restauracji domu Nr 991 na ulicy *Krochmalnej*, spadła z piętrowego rusztowania, w skutek czego jako mocno potluczona, odesłana została na kurację do Szpitala Śgo *DUCHA*.

Konsul Jenerałny Austriacki w Warszawie *Baron von Lederer*, wyjechał za granicę.



Tajny Radca Benedykt *Niepokojezycki*, Członek Rady Stanu Królestwa, powrócił z Karlsbad.

Mała kwota pieniędzy przed kilku dniami znaleziona na ulicy Senatorskiej; za udowodnieniem może być odebrana przy ulicy Freta Nro 251, na pierwszym piętrze, numer mieszkania 3.

We Lwowie 28go z. m. zamordowany został C. K. Radca Stanu *Kuczyński*.

Muzeum historii naturalnej w Paryżu, wzbogacone zostało jedną parą młodych słońi, mających około roku, i parą żyraf, mających 18 miesięcy. Zwierzęta te nadesłane zostały przez Vice-Króla Egiptu. Słonie są wielkości osiołków, i zadziwiają wszystkich swoją wesołością, igrając z sobą. Tym sposobem Muzeum to, posiada już 5 słońi, i pod tym względem przyznać należy jest najbogatszem w całej Europie.

## Wiadomości Zagraniczne.

BELGJA. — *Kreuzzeitung* donosi, że pogłoski, o odwiezieniu przez Króla *Leopolda* Belgijskiego Miramar, Wiednia i Compiègne, są bezzasadne. Król powraca 5go Listopada do Bruxelli. (In: Bel.)

FRANCJA. *Paryż, 26go Paźdz.* — Krąży tu wieść z dość dobrego źródła, że wyszły z Europy do Richmond pewne zachęty, i że zawezwano Prezydenta skonfederowanych P. *Davis*, aby dokonał w potrzebie ostateczne wysilenie, któreby przy końcu 3go roku wojny postawiło korzystniej stan rzeczy na południu i posłażyło za argument przeciw północy dla doprowadzenia do skutku układu między stronami wojującymi w Ameryce, lub usprawiedliwiło ze strony Francji, a może nawet i Anglii uznanie nowej konfederacji. Podobno to w skutku tych zachęt armje południowe wszędzie zaczęły działać zaczynają. Pytanie jednak, czy im się lepiej powiedzie jak poprzednio? Wątpić o tem można, gdyż wszystkie dotychczas odniesione korzyści zawdzięczały działaniu odpornemu, i w ogóle zauważano w tej strasznej wojnie domowej, że ten który atakował, prawie zawsze bywał bity, od Manasas aż do wkroczenia Jene: *Lee*, do Pensylwanji i *Rosenkranza* do Tennessee. Korrespondencje z Meksyku donoszą, że przywódca wojsk posiłkowych meksykańskich *Mejia*, miał wyruszyć do Queretaro na czele dość silnego oddziału, celem zajęcia tego miasta, leżącego o 40 mil od stolicy, na pół drogi do Guadalaxara. W Queretaro połączy się z nim kolumna francuzka, i wtedy połączone siły wyruszą razem na Guadalaxarę, drugie miasto w kraju po Meksyku pod względem ludności i ważności politycznej. — Wiadomo, że znana statua *Napoleona I*, ma być zdjeta z kolumny Vendomskiej, a w jej miejsce postawiona inna, w płaszczu Cesar skim. *Monitor* podaje szczegóły dotyczące tego przedmiotu. Na pamiątkę kampanji, która się zakończyła bitwą pod Austerlitz, kazał *Napoleon* z dzieł zabranych nieprzyjacielowi ułać kolumnę, która rozpoczęta w 1806 r., ukończoną została w 1810, i na której pomieszczono statue Cesarza w tradycyjalnym bohaterskim ubiorze, dłuta rzeźbiarza *Chaudet*. Statua ta, została w 1814 r. połamana i stopiona, a materiał z niej użyto na posąg *Henryka IV* na Pontneuf. Król *Ludwik-Filip* postanowieniem z 8 Kwiet: 1831 r. rozkazał przywró-

cić statue. Rzeźbiarz *Seurre* dostarczył takową, ale nie w kostiumie poprzednim, ale w takim jaki *Napoleon* zwykle w armji nosił. Od r. 1833, w którym statua ta na kolumnie umieszczoną została, wiele pisano i rozprawiano o jej stosowności i zwracano uwagę na niewłaściwość kostiumu w posagu, którego celem głównym jest pewnego rodzaju apoteoza. Cesarz *Napoleon III*, wierny wspomnieniom pierwszego Cesarstwa, pragnie aby posąg założyciela dynastji odpowiednio tradycji przywrócony został. P. *Dumont* z Instytutu dostarczył model, a odlewu dokonał P. *Tiebault*. Dzieło jest już gotowe i wkrótce ma być umieszczone na kolumnie. Cesarz *Napoleon Iszy*, w starożytnej toższości, trzyma podobnie jak w statuy z 1810 r. w jednej ręce skrzydlatą boginię zwycięstwa, którą przechowano z dawnego posagu. Zarazem J. C. Mość polecił, aby statua, która stała od lat 30 na kolumnie Vendomskiej pomieszczoną została na podstawie granitowej w Rond Point de Cour bevoie, na krańcu alei Neuilly, i aby tym sposobem lud i armja miały ją zawsze przed oczyma. — *Monitor* podaje jeszcze szczegóły o przyjęciu Cesarzowej w Madrycie, a mianowicie o wielkim balu, jaki był dany przez Królowę dla dostojnej podróźnej. — Xiążę *Montebello* przybył tu wczoraj z Petersburga, i miał wczoraj i dziś posłuchanie u Cesarza. — Sprawozdanie finansowe P. *Fould*, które w żółtej kiedze ma być pomieszczone, wynurza podobno nadzieję, że rząd w ciągu następnego roku nie będzie potrzebował zaciągać żadnej pożyczki. Słychać jednak, że P. *Rouher*, był przeciwny temu ustępowi sprawozdania. (Nord).

HISZPANJA. *Madryt, 28go Paźdz.* — *Indep: Bel:* donosi z Madrytu, iż tam krąży pogłoska o małżeństwie Hra: Paryża z najstarszą córką Xięcia *Montpensier*. Młoda 15to-letnia Infantka ma być rzadkiej piękności. — Po długich układach, P. *Rios Rosas* zgodził się nareszcie przyjąć kandydaturę ministerjalną do prezydencji Izby deputowanych. W obec tego postanowienia, Marszałek *O'Donnel* miał oznajmić swym przyjacielom, aby popierali P. *Alex: Mon.* (St: An:).

WŁOCHY. — Król *Wiktor-Emmanuel* udający się na wielki przegląd floty do Neapolu, ma tam zabawić do końca Listopada. Izby zatem otwarte zostaną w Turynie 17 t. m. w jego nieobecności. Z 3,000 żołnierzy Xięcia Modeny, 2,000 jak zapewniają, wcielonych zostało do armji austriackiej, pozostali zaś wrócili do kraju. — Dzienniki neapolitańskie zapełnione są opisaniami okrucieństw dokonywanych przez rozbójników, nad którymi dotychczas wojsko i policja żadnych korzyści nie odnoszą. I tak w pobliżu Forre Maggiore, banda *Caruso*, schwytała 14 wieśniaków, z których 13tu sam *Caruso* brzytwą poprzerywał gardła, a ostatniego posłał do San-Savaro, dla opowiedzenia o swym czynie. — Margrabia *Miliorati*, sprawujący interesa włoskie w Danji, mianowany został Posłem włoskim w Peru. — W Neapolu wychodzi nowy dziennik *Italia* pod redakcją deputowanego *De Santis*. (N. Pr: Ztg).

## Ostatnie Wiadomości.

*Monitor* Paryzki z 31go Października zawiera ostatnie doniesienia z Vera-Cruz, datowane 10go t. m. Podług nich, organizacja milicji prowincjonalnej idzie pomyślnie. — W obozie *Juarez* okazuje się zniechę-



cenie i anarchja, a większa część Gubernatorów nie uznaje już jego władzy.—Tenże dziennik podaje list Marszałka *Forey* do Cesarza; Marszałek przedstawia położenie kraju i mówi o warunkach postawionych przez Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, który przyjęcie korony Meksykańskiej czyni zawisłem od zgodzenia się na to większości prowincji; Marszałek utrzymuje, że zgoda podobna jest już teraz sprawie zupełna, gdyż nigdzie nie widać stronnictw *Suareza*, a mieszkańcy przystają dobrowolnie na nowy porządek rzeczy.

Królowi Włoskiemu, w podróży jego do Neapolu, towarzyszą Ministrowie: sprawiedliwości, spraw zagran., spraw wewn. i marynarki. — Król *Jerzy I*, zawiął d. 1go b. m. z rana do Piraeus, z kąd w południe przybył do Aten. Król wysłuchał Nabożeństwa dziękczynnego, na którym znajdowali się także Posłowie obcych Państw. Nowo-przybyłego Monarchę, ludność witała z wielkim zapalem. — Z Korfu pod dniem 28go z. m. donoszą, że większość Parlamentu Jońskiego zaprotestowała przeciw jego zamknięciu i oświadczyła, że uważać będzie za nieważny wszelki akt, jaki wydany zostanie podczas ferji parlamentarnych, jeżeli takowy będzie przeciwnym prawom i interesom Jończyków.

Podług wiadomości z Kasselu, zgromadzenie stanów oczekiwało dnia 31go Października po południu, 5 godzin na zamknięcie posiedzeń sejmku, albowiem Komisarz sejmowy oświadczył, że nie ma żadnych instrukcji, a Elektor, który był wtedy w teatrze, nie zatwierdził mowy dotyczącej zamknięcia posiedzeń. Ministrowie posłali do teatru swe dymisje, lecz o 10ej wieczorem Elektor oświadczył, że zatwierdzi mowę po zrobieniu w niej niektórych nieznacznych zmian. Kwestję tę roztrząsnęli niezwłocznie Ministrowie i porobili żądane zmiany, poczem posiedzenia sejmku zostały zamknięte, lecz bez zwykłych w podobnym wypadku zapewnień co do względów i życzliwości ze strony Elektora. O 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w nocy, Prezes zamknął posiedzenie przy okrzyku na cześć ustawy. *Europe* donosi, że odpowiedź duńska wywarła złe w sejmie związkowym niemieckim wrażenie. Tak forma odpowiedzi, tętnąca pokojem, jak i przemilczenie kwestji jasno przez Sejm związkowy wyformułowanych, wywołały niezadowolenie. Poseł duński po odczytaniu powyższej odpowiedzi, w dniu 29 Paźdz., opuścił salę posiedzeń Sejmu. Po jego odejściu wszczęły się żywe rozprawy, poczem odpowiedź duńska oddaną została do zaopinowania osobnej Komisji. (St: Anz:).

## DONIESIENIA.

W dniu 2 Listopada, osoba idąca ulicą Żabią, Saskim Ogrodem na Krakowskie-Przedmieście, zgubiła **Woreczek** damski szafirowy, w którym znajdowało się 9 rubli i resztę drobnej monety, oraz kwit pocztowy. Uczciwy znalazca jeżeli zechce oddać takowy, raczy się zgłosić do pałacu Uruskich na Krakowskie-Przedmieście, do Stróża domu, za nagrodą jeżeli jej będzie żądał.

Potrzebna jest pod Nr 551 przy ulicy Długiej porządna **MŁODSZA**, umiejąca bardzo dobrze prac i szyć.



Ktoby miał do zbycia **Mula** lub **Ośla** z uprzężą, raczy dać wiadomość pod Nr 565/6 przy ulicy Długiej do Handlu Win i Korzeni.

W dniu wczorajszym to jest d. 2 Listopada w południe, wychodząc z Sklepu P. Starkmann ku ulicy Nowo-Senatorskiej, zgubiono **Rubli srebrem czterdzieści** w czterech papierkach 10-rublowych. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę róg Senatorskiej i Miodowej, do domu P. Bujno, nad Cukiernią P. Beelli, do Detysty P. Oppenheim, za nagrodą Rs. 10.

Osoba pewna, udając się z domu Nr 497 A, od W. Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcy przy Radzie Stanu, mając przy sobie Wyrok w sprawie Ustrzyckiej przeciwko Wolfowi Auker, przeszła z tegoż domu na Krakowskie-Przedmieście, obok Apteki Elsnera i w tem miejscu tenże **Wyrok** zgubiła; łaskawy znalazca raczy oddać Wyrok powyższy pod Nr 497 A, przy ulicy Podwale, dom Dyzmańskich, do W. Andrzeja Brzezińskiego, za nagrodą.



W dniu wczorajszym, to jest w Poniedziałek o godzinie 7ej z rana, wybiegła z domu Nr 1546 przy ulicy Chmielnej, **Koza** czarna, pod brzuchem i łapy przednie jak i tylne białawe, jak również i na boku biała łata. Uprasza się o odprawienie takowej pod powyższy Numer, gdzie Stróż wskaże, za nagrodą. Nadmieniam się przytem, iż Koza ta poszukiwana będzie.



W dniu wczorajszym, pomiędzy godziną 5tą a 6tą, wybiegł z domu pod 2355 przy ulicy Pawiej, **Wieprz** biały. Ktoby go zatrzymał, uprasza się o odprawienie pod powyższy Numer, za stosowną nagrodą.



W dniu 1 Listopada rano, zginął **Pies** z gatunku Pinczerów, podobny do Pudla, niewielki, biały, w łaty żółtawe. Ktoby go znalazł raczy odesłać do pałacu Hr: St: Potockiego, na Krakow-Przedm., do Fabryki Grzebieni od ulicy Czystej, a otrzyma stosowną nagrodę. Pies ten zginął biegnąc w kierunku ulicą Czystą ku Wierzbowej.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczeraż w południe ciepła st: 5.  
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (Ubywa).

**Teatr Wielki.** Dziś, *Orfeusz w piekle.*



## WINOGRONA

**umyślnie forsowane do kuracji.** Jagody wielkie słodko-przyjemne, jednopestkowe, nadzwyczaj essencjonalne, gdyż trzy funty tychże, zastąpi 5 funt: zwyczajnych w skutku. **Funt po złp. 2 gr. 15;** najakuratniej nadchodzą do handlu **An: Stepkowski**, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.



## WINOGRONA

**Badeńskie białe, kuracyjne,** nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

**Ostrygi** świeże, codziennie w Handlu **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej. **Słedzie** w ziołach, oraz **Szynki Węgierskie** bez kości, nadeszły tamże.



**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — D. 2 Listopada r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub>, żądają rs. 75 k. 64; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 53<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dają rs. 13 k. 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 65 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 76 kop: 50. **Wartość kuponu bieżącego** od obligów skarbowych k. 35<sup>0</sup>/<sub>100</sub>, **od listów zastawnych** k. 21<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 971, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 176, w ogóle sztuk 1,147, wieprzy 331, baranów 1,798.